

**(Gazzetta dello Sport - C.Zucchelli) To dni odpoczynku Romy, która wróci do treningów w czwartek, jednak relaks Spallettiego wzburza kondycja Strootmana i Nainggolana. Dwójka pomocników jest zmęczona po początku sezonu na czele drużyny. Podczas gdy drugi został w Trigorii z powodu dyskomfortu mięśniowego (choć Belgowie to kwestionują), Holender nie trenował dzisiaj na zgrupowaniu reprezentacji Holandii z powodu problemu z prawym udem.**

W Holandii mówią, że to nic poważnego i przewidują, że gracz Giallorossich wróci do grupy już jutro. Pewne jest natomiast, że Kevin, po dwóch latach praktycznie braku aktywności, jest teraz zmuszony do ciągłej gry. Roma czy reprezentacja, nie robi różnicy: od sierpnia w klubie opuścił tylko jeden mecz w Lidze Europy. Wystąpił w 10 z 11 meczów, w sumie 868 minut (86 na spotkanie), do których trzeba dodać 145 minut w dwóch pojedynkach Holandii. Imponujący rytm, co z jednej strony było dobre dla jego umysłu, z drugiej przeszedł próbę fizyczną. Kolano, operowane trzy razy, odpowiada dobrze i na razie nie mówi się o odpoczynku. Spalletti ma nadzieję, że Holendrzy wpuszczą go na boisko tylko jeśli będzie gotowy w stu procentach.

Inaczej wygląda sytuacja Radji. Wkrótce - bardzo szybko - pojawi się oficjalne ogłoszenie odnowienia kontraktu, wygasającego w 2020 roku. Otrzyma 5 mln euro rocznie (obecnie 3,2 mln), więcej od niego zarabiają tylko Higuain (7,5 mln) i De Rossi (6,5 mln). Nie czuje się najlepiej, w ostatnich tygodniach miał problemy z łydką i kostką i opuścił powołanie do reprezentacji Belgii w związku z dyskomfortem mięśniowym. "*Nie ma niczego martwiącego* - zapewnia jednak selekcjoner, Roberto Martinez. - Powinien wyleczyć się na mecz 10 października z Gibraltarem". To słowa które zrzuciły wielu z krzesel w Trigorii, gdyż relacje z Brukselą nie są najlepsze po przypadku Vermaelena, który wyjechał ze stolicy w nie najlepszej kondycji i został wpuszczony na boisku w złym stanie zdrowia, aż tak, że jest zastopowany od tygodni. Klub chciałby zostawić Nainggolana we Włoszech, aby się wyleczył, gdyż z ostatnich czterech meczów zagrał tylko raz od pierwszej minuty. Jutro będzie wiadomo czy Radja dołączy do swojej reprezentacji czy nie. Spalletti ma oczywiście nadzieję, że nie. Ma nadzieję, że uszanuje plany przewidziane przez trenerów od przygotowania (tydzień konserwatywnej pracy, treningi od przyszłego tygodnia) i że będzie się czuł lepiej przed bardzo ważnym wyjazdowym meczem z Napoli.

Autor: abruzzo